



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 13 października 2017 r.

Pozycja 199

POSTANOWIENIE

z dnia 4 sierpnia 2017 r.

Sygn. akt Ts 184/16

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Mariusz Muszyński – przewodniczący i sprawozdawca
Henryk Cioch
Zbigniew Jędrzejewski,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 grudnia 2016 r. o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej A.S.,

p o s t a n a w i a:

nie uwzględnąć zażalenia.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 3 września 2016 r. (data nadania) A.S. (dalej: skarżący) wystąpił o stwierdzenie, że art. 391 § 2 w zw. z art. 182 § 3 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, ze zm.; dalej: k.p.k.) w zakresie, w jakim zezwala na odczytywanie na rozprawie protokołów złożonych poprzednio wyjaśnień przez świadka w charakterze oskarżonego, pomimo skorzystania z prawa do odmowy składania zeznań przez tego świadka, który w innej toczącej się sprawie jest oskarżony o współudział w przestępstwie objętym postępowaniem i pomawiał współsprawców o dokonanie tych czynów zabronionych, jest niezgodny z art. 42 ust. 2 w zw. z art. 31 ust. 3 oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Postanowieniem z 9 grudnia 2016 r. Trybunał Konstytucyjny odmówił nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej ze względu na jej oczywistą bezzasadność. W uzasadnieniu wskazał, że prawo do odmowy składania zeznań na podstawie art. 182 § 3 k.p.k. przyznane osobie, która pozostaje współoskarżona o współudział w przestępstwie objętym danym postępowaniem, stanowi konsekwencję przewidzianego dla oskarżonego uprawnienia do odmowy składania wyjaśnień. Trybunał podkreślił jednocześnie, że dopuszczenie możliwości odczytania wyjaśnień osoby, która wcześniej w danym postępowaniu występowała w charakterze oskarżonego, a obecnie – na skutek wyłączenia postępowania – uczestniczy w nim w roli świadka, w żaden sposób nie wpływa na sytuację prawną oskarżonego. Trybunał zwrócił także uwagę na to, że poza zakresem jego kontroli pozostaje sfera stosowania prawa, a więc także fakt oparcia rozstrzygnięcia przez sąd *meriti* jedynie na podstawie wyjaśnień złożonych przez jednego ze współoskarżonych (zob. postanowienia TK z: 21 września

2005 r., sygn. SK 32/04, OTK ZU nr 8/A/2005, poz. 95; 4 grudnia 2000 r., sygn. SK 10/99, OTK ZU nr 8/2000, poz. 300 oraz wyroki TK z: 3 października 2000 r., sygn. K 33/99, OTK ZU nr 6/2000, poz. 188; 31 marca 2005 r., sygn. SK 26/02, OTK ZU nr 3/A/2005, poz. 29).

Na powyższe postanowienie skarżący wniósł – w ustawowym terminie – zażalenie, w którym nie przedstawił żadnych zarzutów, ograniczając się jedynie do zaskarżenia postanowienia w całości i wyrażenia przekonania, że ocena skargi konstytucyjnej nie jest trafna. W uzasadnieniu zażalenia podniósł, że Trybunał w swojej analizie pominął fakt, iż prawo do obrony nie ma charakteru absolutnego.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

Na podstawie art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 13 grudnia 2016 r. – Przepisy wprowadzające ustawę o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym oraz ustawę o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego (Dz. U. poz. 2074) do postępowań przed Trybunałem Konstytucyjnym wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072; dalej: u.o.t.p. TK) stosuje się przepisy tej ustawy. Skoro postępowanie zainicjowane rozpatrywaną skargą nie zostało zakończone przed 3 stycznia 2017 r., tj. dniem wejścia w życie u.o.t.p. TK, to zarówno wstępne, jak i merytoryczne rozpoznanie tej skargi określają przepisy u.o.t.p. TK.

Zgodnie z art. 61 ust. 5 skarżącemu przysługuje prawo wniesienia zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego o odmowie nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu. Trybunał, w składzie trzech sędziów, rozpatruje zażalenie na posiedzeniu niejawnym (art. 37 ust. 1 pkt 3 lit. c w zw. z art. 61 ust. 7 u.o.t.p. TK). Na etapie rozpoznania zażalenia Trybunał bada przede wszystkim, czy w wydanym postanowieniu prawidłowo stwierdził istnienie przesłanek odmowy nadania skardze dalszego biegu.

W ocenie Trybunału zaskarżone postanowienie jest prawidłowe, a argumentacja zażalenia nie podważa ustaleń przedstawionych w tym postanowieniu i dlatego nie zasługuje na uwzględnienie.

Trybunał przypomina, że w zażaleniu na postanowienie o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej skarżący obowiązany jest precyzyjnie sformułować zarzuty, które stawia kwestionowanemu rozstrzygnięciu. Zarzuty muszą być wyczerpująco uzasadnione tak, aby rozpoznając zażalenie, Trybunał mógł dokonać wnikliwej analizy w aspekcie ich trafności i zasadności.

W rozpatrywanej sprawie skarżący ograniczył się jedynie do zwrócenia uwagi na to, że konstytucyjnie gwarantowane prawo do obrony nie ma charakteru absolutnego. Jednocześnie ponownie podkreślił, że: „skoro świadek, wobec którego toczy się odrębne postępowanie karne o współudział w tym samym przestępstwie, w trakcie tego postępowania złożył wyjaśnienia obciążające inne osoby, to w imię ochrony konstytucyjnego prawa do obrony innych osób, na dalszym etapie postępowania – w szczególności na etapie postępowania jurysdykcyjnego – osobie tej nie powinno już przysługiwać prawo do milczenia. Prawem skarżącego godnym większej ochrony z punktu widzenia art. 42 ust. 2 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji powinno być umożliwienie zadawania pytań takiemu świadkowi, w celu weryfikacji jego depozycji”.

Co oczywiste, powyższego twierdzenia nie można uznać za skuteczne podważenie zaskarżonego postanowienia. Skarżący w żaden sposób nie odniósł się do argumentacji Trybunału przedstawionej w tym orzeczeniu; powtórzył natomiast tezy ujęte w treści skargi konstytucyjnej.

Trybunał Konstytucyjny nie ma zatem żadnych podstaw do dokonania merytorycznej oceny zaskarżonego postanowienia. Zażalenie, jako pismo procesowe, którego sporządzenie

podlega przymusowi adwokacko-radcowskiemu, objęte jest szeregiem wymagań o charakterze formalnym, w tym (m.in.) obowiązkiem dokładnego wskazania zarzutów stawianych postanowieniu o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej oraz ich szczegółowego i wyczerpującego uzasadnienia.

Chociaż skarżący uważa, że „możliwość oparcia rozstrzygnięcia karnego, pociągającego sprawcę do odpowiedzialności karnej wyłącznie na podstawie jedynego dowodu w postaci pomówienia współsprawcy jest utrwalona w orzecznictwie sądowym”, to jednak nie przytacza żadnego orzeczenia, które potwierdzałoby stawianą tezę.

W zaskarżonym postanowieniu Trybunał zasadnie podkreślił, że ocena stosowania prawa przez sądy powszechne wykracza poza zakres kognicji Trybunału Konstytucyjnego i nie podlega ocenie w ramach postępowania inicjowanego skargą konstytucyjną.

Biorąc powyższe pod uwagę, Trybunał Konstytucyjny, na podstawie art. 61 ust. 8 *a contrario* u.o.t.p. TK, postanowił jak w sentencji.